

ks. bp dr hab. Marcin Hintz, prof. ChAT
Kierownik Katedry Teologii Systematycznej
Wydział Teologiczny
Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa

Sopot-Warszawa, 16 marca 2025 r.

Recenzja pracy doktorskiej

Autorka: Magdalena Sara Guschlbauer, ORCID: 0000-0002-0894-3666

**tytuł: PRASA KOŚCIOŁA EWANGELICKO-AUGSBURSKIEGO JAKO OBRAZ
DYSKURSU NARODOWEGO I KULTUROWEGO LUTERAN**

W II RZECZYPOSPOLITEJ

wydruk komputerowy, Łódź 2024, stron 295.

Przedmiotem recenzji jest dysertacja doktorska autorstwa mgr Magdaleny Sary Guschlbauer, napisana pod kierunkiem dwóch opiekunów naukowych, w ramach umowy *co-tutelle* w Zakładzie Niemcoznawstwa Instytutu Filologii Germańskiej Uniwersytetu Łódzkiego (UŁ), w którym funkcję promotora pełniła prof. UŁ dr hab. Krystyna Radziszewska oraz w Zakładzie Badań Europy Wschodniej Uniwersytetu Justusa Liebiga w Gießen (JLU), z ramienia którego opiekunem pracy był prof. dr hab. Hans-Jürgen Bömelburg.

Niniejszym stwierdzam, że przedłożona mi do oceny rozprawa ma charakter wielowątkowy i wieloaspektowy, dotyczący z jednej strony prasy ewangelickiej i zapisanego na jej łamach dyskursu narodowego i kulturowego prowadzonego w obrębie polskiego luteranizmu w latach 1918-1939, a z drugiej porusza szerzej kwestię tożsamości tej wspólnoty religijnej.

Już na początku stwierdzam, że oceniana monografia naukowa spełnia wszystkie kryteria stawiane rozprawom doktorskim zapisane w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* wraz z późniejszymi zmianami (tekst jednolity: Dz. U. 2024 Dz. U. poz. 1571), art. 187.

W art. 186 ust. 1 przywołanej *Ustawy* wskazano jako wymóg posiadanie w dorobku co najmniej 1 artykułu opublikowanego w czasopiśmie naukowym. Stwierdzam, że Autorka dysertacji spełniła ten wymóg publikując pod panieńskim nazwiskiem Magdalena Saara Stefańska artykuł: *Konfesja, kultura czy narodowość: luteranie w Rzeczypospolitej między polskością a tradycją niemiecką 1918-1939*, „Przegląd Religioznawczy” 1(275)/2020., s. 73-82. *Nota bene* na stronie Autorki <https://orcid.org/0000-0002-0894-3666> błędnie podano rok

publikacji 2019. W analizowanej rozprawie, przejęto część zapisów i wyników badań ze wspomnianego artykułu.

Praca mgr. Guschlbauer to dość obszerny wydruk komputerowy zawierający 294 ponumerowane karty, w tym samego tekstu merytorycznego stron 268, dalej zawarta jest obszerna bibliografia. Objętość pracy mieści się w normie, praca nie jest rozwlekła, ani zbyt ogólnikowa. Przywoływana powyżej Ustawa w art. 187 stwierdza, ust. 1 że „Rozprawa doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną kandydata w dyscyplinie albo dyscyplinach oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej lub artystycznej”. Co wykaże poniżej, ten warunek został spełniony. Recenzowana Dysertacja prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki oraz udowadnia, że posiada ona umiejętność samodzielnego prowadzenia dyskursu naukowego.

Art. 187 ust. 2. określa przedmiot rozprawy doktorskiej, który ma stanowić „oryginalne rozwiązanie problemu naukowego, oryginalne rozwiązanie w zakresie zastosowania wyników własnych badań naukowych w sferze gospodarczej lub społecznej albo oryginalne dokonanie artystyczne”. Praca M. Guschlbauer stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Przedłożony do oceny wydruk jest pracą pisemną - monografią naukową (ust. 3). Na końcu Pracy – wymóg ust. 4 – zamieszczono streszczenie w języku angielskim (jednostronicowe, chyba jednak zbyt krótkie), tym samym 4 przesłanki uzyskania stopnia doktora zapisane w art. 187 Ustawy zostały spełnione.

Zaznaczyć należy również, że zgodnie z możliwościami działania w ramach Ustawy Prawo o Szkolnictwie Wyższym z roku 2018, praca doktorska była przygotowywana w ramach postępowania w sprawie nadania stopnia doktora prowadzonego z udziałem podmiotu zagranicznego, to jest Katedry Historii Europy Wschodniej (Osteuropäische Geschichte) Instytutu Historii Uniwersytetu Justusa Liebiga w Gießen. Praca z dwoma promotorami, czy też z dwoma opiekunami (fr. tutelle), reprezentującymi dwie odrębne dyscypliny i metodologie, to jest filologię germańską oraz nauki historyczne, zaowocowała pracą o wymiarze interdyscyplinarnym, jednak w mojej ocenie o wiele bardziej historyczną w swej naturze.

Recenzowanej pracy nie można zarzucić ogólnikowości, ani też zbytniego rozdrobnienia się w wątkach pobocznych. Autorka potrafiła zrealizować cel badawczy postawiony w tytule, czyli omówiła dyskurs wewnątrz ewangelicki dotyczący kwestii tożsamościowych prowadzony na łamach prasy ewangelickiej w czasie istnienia II Rzeczypospolitej Polskiej. Temat wymagał zarówno dogłębnych studiów historycznych, jak i systematycznej analizy tekstów, co udało się Autorce wykonać i zarazem nie popaść w niepotrzebne dywagacje, zbytnie skupienie się na kontekście historycznym.

Rozprawa doktorska mgr. Magdaleny Guschlbauer podejmuje bardzo ważny dla polskiego protestantyzmu temat, dotąd podjęty w polskiej nauce, w mojej ocenie, jedynie przyczynkowo: kwestię powiązania tożsamości konfesyjnej z wymiarem narodowościowym w odniesieniu do polskiego luteranizmu.

Autorka wskazała we Wstępie, że literatura poświęcona temu zagadnieniu w języku polskim jest bardzo ograniczona i ma rację. Praca wpisuje się także we współczesną dyskusję o tożsamości obywateli II Rzeczypospolitej, o multi-etniczności tego państwa, jak również w prowadzoną lokalnie debatę o wielokulturowości miasta Łodzi, w debatę tożsamościową polskiego protestantyzmu.

Poniższa ocena dysertacji składa się z kilku elementów:

1. Problem badawczy, metoda i struktura rozprawy

Wstęp ma charakter erudycyjny, zresztą, Autorka chętnie sięga do cytatów w całej pracy. Na początku wskazuje na znaczenie *sacrum* w życiu jednostki i wspólnot. Po uwagach ogólnych odnajdujemy tezę; „Prasa ewangelicka jako obraz dyskursu narodowego i kulturowego ewangelików w międzywojennej Rzeczypospolitej ujawnia właśnie dynamikę relacji między dwoma kategoriami tożsamości: religii chrześcijańskiej w interpretacji ewangelickiej oraz przynależności narodowej” (s. 2). Dwa typy tożsamości zbiorowej – religijna i narodowa – będą przedmiotem analiz w ocenianej pracy. Autorka twierdzi, że różnice w środowisku luteran w Polsce epoki międzywojennej wynikały przede wszystkim „ze względu na rozbieżne wykładnie etyki i tradycji chrześcijańskiej”. Tę tezę Autorka będzie konsekwentnie udowadniać w dalszych partiach Dysertacji.

Problem badawczy został przedstawiony w obszernym, wyczerpującym podrozdziale I.1 (s. 6-20). Wstęp pokazuje biegłość warsztatową mgr Guschlbauer. W tym miejscu wskazać należy na błąd rzeczowy: w protestantyzmie konsekwentnie w odniesieniu do duchownych nie używa się terminu „kapłan” (s. 7) – to określenie tego, który sprawuje ofiarę, lecz pastor, ksiądz, duchowny, rzadziej kaznodzieja.

Dalej, Autorka prowadzi tekst Dysertacji w kierunku ogólnego, metodologicznego wprowadzenia w problematykę: Stan badań i metoda badawcza (I.2), choć sama metoda zostaje określona już w I.1 jako metody badań kulturoznawczych i filologicznych bardziej niż historyczne ujęcie chronologiczne. Przedmiotem badań jest dyskurs prasowy określonej grupy społecznej, jaką tworzyli polscy ewangelicy w ważnym dla historii Polski okresie międzywojennym (s. 6). Dalszym przedmiotem analiz tego podrozdziału jest stosunek etniczności do konfesyjności. Są to raczej luźne dywagacje niż naukowe analizy.



Badaczka z czasem zawęża przedmiot badań „W węższym znaczeniu przedmiot badania dotyczy dyskursu prowadzonego przez duchowych przywódców Kościoła i to oni w węższym znaczeniu stanowią badaną grupę luteran” (s. 11). Jest to świadomy wybór, ale już na Śląsku Cieszyńskim to wielu świeckich działaczy było orędownikami polskości w lokalnym kościele luteranckim.

Dalej Autorka pracy odnosi się do pojęciowości tożsamościowej, wskazuje na tożsamość kulturową, narodową, językową, konfesyjną. Nie mogę się zgodzić z sformułowaną w tej partii pracy tezą, że „Punktem wyjścia antropologii chrześcijańskiej jest przekonanie o obecności obrazu i podobieństwa Bożego w człowieku”. Autorka odwołuje się w tym miejscu do prawosławnego teologa abp. Jerzego Pańkowskiego, a nie do zapisu w podręczniku dogmatyki ewangelickiej, gdzie by odnalazła, że antropologiczną formułą Reformacji jest zasada *simul iustus et simul peccator* – i ta wizja człowieka (pesymistyczna) łączyła ewangelickich teologów badanych przez Autorkę. Niestety, takich spłyceń teologicznych jest w tekście więcej. Autorka nie zadała sobie trudu przepracowania choćby jednego podręcznika z zakresu ewangelickiej etyki dogmatyki, co pomogło by uniknąć podobnych *faux pas* jak kapłan czy wyróżnienie zasady *similitudo et imago dei* wobec formuły *simul*.

Podrozdział I.1.3 ukazuje specyfikę badań nad mniejszościami etnicznymi i konfesyjnymi, gdzie znajdujemy odwołanie do pojęcia akulturacji i teorii Johna Berry'go. Zastosowanie tego narzędzia pozwala Autorce do przedstawienia „Schematu partycypacji ewangelików w różnych mniejszościach” (s. 19). Ale znowu jest to analiza ograniczona do Okręgu Łódzkiego, czy Diecezji Łódzkiej, nie do końca pasująca do sytuacji w Warszawie czy na Śląsku Cieszyńskim, która to lokalizacja generalnie pominięta zostaje w tym miejscu analiz Autorki, a przecież w tytule nie znajdujemy ograniczenia geograficznego do wybranego obszaru II RP. A na Śląsku Cieszyńskim istniał jeszcze problem mniejszości czeskiej czy grupy zwanej Ślązakowcami.

Ukazując stan badań Autorka trafnie wskazała najważniejsze pozycje z zakresu nauk historycznych. Opracowania E. Alabrudzińskiej (w przypisie 67 literówka: Elżebita), J. Kłaczkowa, T. Stegnera, O. Kieca oraz B. Krebsa najszerzej ukazują omawiany okres dziejów. Odnosząc się do dzieł bp. J. Szerudy wskazać należy, że był on biblistą a nie historykiem stworzył jedynie spis bibliograficzny. Trzeba też zauważyć, że raczej nie używamy nazwy *Uniwersytet Józefa Piłsudskiego* lecz *Uniwersytet Warszawski* lub jeśli już to *Uniwersytet Józefa Piłsudskiego w Warszawie* (nazwa stosowana od roku 1935 do 1945).

Wstęp jest prawidłowo podzielony na podrozdziały. Autorka zdaje relację ze stanu badań. Prawidłowo określa pole badań, a następnie stan badań. Następnie zawęża się obszar badań źródłowych do prasy ewangelickiej. Autorka stwierdza; „Za obiekt badania przyjmujemy bp dr hab. Marcin HINTZ – Recenzja pracy doktorskiej mgr Magdaleny S. Guschlbauer

dyskurs o charakterze historycznym, próbując po pierwsze wyabstrahować z niego pojęcia i idee dotyczące tożsamości kulturowych, po drugie, wykazać potencjalny wpływ kulturowy na czytelników” (s. 29), czyni to w nawiązaniu do metody Michaela Foucaulta. Dalej występuje kolejna *glossa* erudycyjna, czyli nawiązanie do hermeneutyki Paula Ricouera, którego nazwisko napisano błędnie (s. 32), także w tytule artykułu w przypisie 136, gdzie błędnie zapisano również nazwisko jednego z autorów artykułu o Ricouerze.

W podrozdziale I.2.3.2. Charakterystyka źródła, Autorka jeszcze precyzyjniej określa w tabeli nr 1 oraz nr 2 bazę materiałową, czyli reprezentatywne czasopisma ewangelickie okresu międzywojennego. Tabela powinna jednak posiadać obramowania, co ułatwiłoby lekturę. Autorka konstatuje; „Podstawą analizy dyskursu będą zatem czasopisma tygodniowe, dwutygodniowe i miesięczne o ponadregionalnym zasięgu docelowym i ukazujące się regularnie co najmniej przez rok” (s. 45). Ten wybór jest właściwy i posiada dobre racje, odrzucając, jak to zostaje nazwane, „efemerydy”. Finalnie, jako materiał dla głównej analizy został wskazany korpus 36 tekstów o różnym charakterze w języku polskim i niemieckim, który, jak pisze Autorka, został wyłoniony jako reprezentatywny po dogłębnej kwerendzie. No właśnie: w tym miejscu brakuje mi kryteriów odrzucenia pozostałych tekstów, a jedynie ograniczenie się do 36 krótkich artykułów, by na ich podstawie sformułować tezy natury ogólnej.

Jako metodę prowadzenia badań 36 krótkich tekstów religijnych M. Guschlbaiuer przyjmuje założenie: „hermeneutyka danego tekstu dokonana w kontekście charakteru oraz założonych celów danego tytułu prasowego”. Analiza metodologiczna kończy się podrozdziałem 2.3.4. – Metoda analizy dyskursu prasowego i wybranych tekstów.

Podsumowując ocenę strony metodologicznej pracy doktorskiej, to stwierdzić należy, że Autorka odwołała się do różnych szkół i tradycji, różnych metod badawczych, posiada metodologiczną świadomość, choć z finalnym wyborem jedynie 36 artykułów lub artykułików można polemizować.

2. Wartość Rozprawy – aspekty formalne

Od strony formalnej, jak wskazano powyżej, rozprawa charakteryzuje się metodologiczną poprawnością, choć dość problematyczny wydaje się dobór źródeł.

Autorka podzieliła pracę na 3 części, nadając im rzymskie cyfry. Bardziej klarowne byłoby stosowanie w całości cyfr arabskich, ułatwiłoby to omawianie i cytowanie. Część I zawiera zarówno rozdział metodologiczny, jak i dwa ukazujące kwestie historyczne i kulturowe. Byłbym zwolennikiem ich oddzielenia w odrębną jednostkę od strony *stricto* metodologicznej.

Autorka zresztą nie przedstawia w pracy racji na rzecz podziału pracy na takie a nie inne jednostki.

Rozdziały merytoryczne konsekwentnie realizują cele sformułowane we Wstępie metodologicznym I.1. Dlatego można stwierdzić, iż pomimo niezbyt dużej jak na rozprawę doktorską liczby rozdziałów, czyli samodzielnych odcinków badawczych, Dysertacja zachowuje właściwe proporcje, rozdziały są zbliżonej wielkości.

Rzadko który z rozdziałów kończy się podsumowaniem czy uwagami końcowymi. Tezy przedstawione w pracy zostają na końcu każdej z 3 części. Zakończenie części I. jest jednak bardzo krótkie, miejscami banalne. Podobnie rzecz ma się z długością niezamieszczonych w Spisie treści: Streszczenia, Abstract oraz Summary. Są one wręcz lakoniczne i nie oddają w żadnym stopniu bogactwa treściowego pracy.

Spis Treści zawiera istotne braki: nie zostały w nim zamieszczone tytuły podpodrozdziałów, nie dysponujemy więc pełnym oglądem treści zawartych w pracy, co stanowi niewątpliwie niedopatrzenie lub błąd.

Studium mgr. Magdaleny Guschlbauer oparte jest na selektywnej bazie materiałowej, jaką stanowi 36 wybranych artykułów piśmiennictwa ewangelickiego okresu II Rzeczypospolitej, choć sama bibliografia odwołuje się do szeregu innych publikacji źródłowych odnalezionych między innymi w *Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie* – Konsystorz protokoły, korespondencja oraz *Archiwum Głównym Akt Nowych w Warszawie*, jak też archiwach państwowych w Łodzi i Warszawie. Jako wadę uznać należy brak kwerendy w Archiwum Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, które znajduje się kilkaset metrów od AGAD. Uzupełnieniem bazy materiałowej jest literatura sekundarna – także rozległa, polska oraz w głównej mierze, co zrozumiałe, niemieckojęzyczna. Pewne zdziwienie budzi nie oddzielenie opracowań współczesnych od materiału historycznego.

Bibliografia zawiera kilkaset nieponumerowanych pozycji. Zestawienie zostało dobrze podzielone na działy: 1. Prasa, 2. Źródła archiwalne, 3. Opracowania i wspomnienia oraz IV. Netografia. Zaskakujące jest jednak zamieszczenie *Biblii Gdańskiej* w sekcji Netografia!

Praca odwołuje się tym samym szeroko do dokumentów źródłowych oraz dość jednak wybiórczo do opracowań.

Stwierdzam również, że zestaw przypisów załącznikowych dokumentujących, jak też komentujących, sporządzano starannie i poprawnie, przypisy nie zostały ponumerowane odrębnie dla każdego rozdziału pracy lecz w sposób ciągły, zamykając się liczbą 823.

Autorka posługuje się dobrą polszczyzną, nie zapożycza niepotrzebnie terminów z języka niemieckiego. W tekście pracy zwykle pozostawiono język oryginału niemieckiego czy

punktowo angielskiego. Praca zawiera jedynie drobne potknięcia językowe, niektóre z nich wyrywkowo wskazałem. Także na s. 240 znajduje się błędny zapis nazwiska ks. F. Gloeha. Pomimo drobnych uwag, całościowa ocena formalnej strony praca jest pozytywna.

3. Wartość rozprawy – aspekty treściowe

Konsekwentna realizacja założeń formalnych przedstawionych we Wstępie zaowocowała konkretnymi osiągnięciami treściowymi. Analizy przeprowadzone w kolejnych 10. porozdziałach analitycznych Części II, upoważniają Autorkę do wyrażenia konkluzji zawartych w rozbudowanym zestawieniu wniosków zawartych w Części III.

Część I. rozdziały 1-2 zawierają metodologię omówioną już powyżej. Rozdziały 3. (Tło historyczne) oraz 4. (Kulturowe zakorzenienie luteranizmu) części pierwszej zostały określone jako Kontekst badań. Trudno uznać zawarty tam materiał jako wynik samodzielnej pracy badawczej. Autorka zestawiała w poszczególnych podrozdziałach osiągnięcia innych badaczek i badaczy. Zestawienie danych i tez zostało jednak przeprowadzone w sposób poprawny. Autorce udało się ukazać szerszy kontekst analizy tożsamości polskich luteran okresu międzywojennego.

W części II, jak pisze Autorka, omawia „teksty prasowe stanowią kolaż artykułów podejmujących temat kultury w różnych punktach na osi czasu między 1918 a 1939 rokiem” (s. 94). Termin „kolaż” dobrze oddaje charakter owej próby. To nie jest opracowanie wyczerpujące, całościowe, lecz świadomie dokonana redukcja.

Rozdział 1. merytoryczny części II, omawia, a właściwie skrótowo prezentuje nurt warszawski w polskim luteranizmie II Rzeczypospolitej. Rozdział nie zawiera wprowadzenia, mamy do czynienia od razu z prezentacją 3 tytułów prasowych wydawanych w Warszawie. Analiza 2 tekstów z „Ewangelika” dotyczy problematyki tożsamościowej. To głębokiej próby analiza historyczno-krytyczna z licznymi odniesieniami. Również analiza 6 próbek pochodzących z „Głosu Ewangelickiego” ukazuje sprawność warsztatową Autorki i umiejętność odnajdywania różnych kontekstów zawartych w omawianych kazaniach, felietonach czy artykułach programowych. Trzecie czasopismo z obszaru tzw. warszawskiego to „Zwiastun Ewangeliczny” („Zwiastun Ewangelicki”). Omówienia 3 próbek nie są jednak tak dogłębne jak w podrozdziałach 1.1. oraz 1.2. Ta partia pracy zawiera istotne podsumowanie (1.4), gdzie dokonano trafnego zestawienia wniosków wyprowadzonych z analiz wybranych artykułów prasowych z kręgu warszawskiego. To trafna synteza.

Rozdział II.2 prezentuje dyskusję jaka miała miejsce na łamach prasy ewangelickiej na Śląsku Cieszyńskim – Autorka określiła to mianem: „wiera luterska” między etniami. Analizie poddano teksty publikowane na łamach 4 czasopism, 2 o polskim, jedno o śląskim oraz jedno bp dr hab. Marcin HINTZ – Recenzja pracy doktorskiej mgr Magdaleny S. Guschlbauer

o niemieckim charakterze tożsamościowym. Autorka dokonuje „wglądu w kolektywne obrazy i wyobrażenia” (s. 155), analizuje także świadectwa o charakterze osobistym. Dobór tekstów wydaje się być jednak bardzo zawężony niż w poprzedniej partii pracy, czy jest reprezentatywny? W odniesieniu do sytuacji na Śląsku Cieszyńskim, Autorka formułuje tezę, która pokrywa się z badaniami historycznymi innych badaczy: „konflikt kulturowo-polityczny, wyrażający się w opowiadaniu po stronie opcji polskiej lub niemieckiej, był także pochodną *de facto* różnych wizji Kościoła. Kościół lutherański w Niemczech postrzegano przede wszystkim jako kościół zinstytucjonalizowany, w Polsce chciano zaś budować w opozycji do tego modelu religię natchnienia, która tym bardziej będzie inspirująca dla katolickiego społeczeństwa” (s. 163). Tylko czy faktycznie na podstawie analizy zapisu 4 artykułów możliwe jest sformułowanie takiego wniosku badawczego?

Rozdział 3. ukazuje zawartość treściową ewangelickich czasopism rejonu łódzkiego. W podtytule rozdziału zawarta jest teza; „Czasopisma łódzkie – niemieckie stanowiska między integracją a separacją”. Do analizy wybrano 3 artykuły z „Unsere Kirche” z roku 1919, okresu tworzenia się II RP czyli z czasu gdy napięcia w Kościele nie były tak wyraźne, stąd trudno uznać je jako reprezentatywne. 5 tekstów z „Der Friedensbote” pochodzi z jednego roku, to jest 1921, tuż po tym jak ten tygodnik pojawiło się na rynku wydawniczym. Autorka twierdzi, że ten tytuł miał charakter mediacyjny, jednak wybór tylko jednego roku z 20 lat publikowania, to nie najlepsze metodologiczne rozwiązanie problemu. „Weg und Ziel” zostaje wskazane jako tytuł o zdecydowanie niemiecko-narodowym charakterze. Omówione zostały: półstronicowy artykuł wstępny (programowy), kazanie reformacyjne 1926 r., komentarz społeczno-polityczny oraz felieton, a także cykl 8 artykułów historiograficznych ks. Eduarda Kneifla. Autorka podsumowując wyniki badań stwierdza: „Trzy omówione tutaj czasopisma reprezentowały podejścia od lojalnościowego przez zachowawczo-ugodowe po opozycyjne wobec idei kultury wiodącej – kultury polskiej, świadczące o postawie separacji w stosunku do społeczeństwa przyjmującego” (s. 232), które jest zgodne z wynikami dotychczasowych badań historyków polskich (Kłaczek, Gastpar) i różni się od powojennej narracji głoszonej w RFN przez Kneifla.

Reasumując, w części II. rozprawy, objętościowo najwięcej uwagi poświęcono prasie warszawskiej, tam też odnajdziemy pogłębione, samodzielne analizy, wybór tekstów ze Śląska Cieszyńskiego jest mocno ograniczony i Autorka posiłkuje się tezami przejętymi od innych badaczy, partia dotycząca regionu łódzkiego ma charakter samodzielny, a wnioski są niesprzeczne z tezami innych badaczy przedmiotu.

Część III. dysertacji (Podsumowanie i wnioski) stanowi próbę syntezy i przejście od analiz literackich w kierunku tez kulturoznawczych. Autorka podąża za tezą metodologiczną:

„Dyskurs prasowy, będący jego szczególną reprezentacją, jest praktyczną podstawą badania kulturoznawczego metodami filologicznymi” (s. 234) i formułuje na tej podstawie wnioski natury ogólnej. Dysertacja prezentuje typologie polsko-ewangelicką, niemiecko-ewangelicką i antypolską. Brakuje wskazanych w szczegółowych analizach eh charakterystycznych toposu ślązakowskiego. Analizy sumaryczne są dość ogólnej natury, jednak wyprowadzają z omówionych tekstów zasadnicze, jeśli nie wszystkie, typy argumentacji zawarte w omawianych czasopismach. To dobre zestawienie wyników badań, które ukazuje dojrzałość badawczą. Wysoko oceniam zwłaszcza fragment III.1.2.3. – Przywiązanie do koncepcji diaspory. Jak słusznie stwierdza M. Guschlbauer: „Problematyka stosunku do niemieckiej diaspory ewangelickiej nie jest w tekstach omawianych czasopism poruszana w bezpośredni sposób. Diagnoza ta wynika z syntezy metapłaszczyzny kontekstów i przesłań analizowanych tekstów”. Z tego zadania wywiązano się bezbłędnie.

Z tezą o typowym nonkonformizmie protestantów (s. 258) *per se* był jednak polemizować. Może to być jednak przedmiotem dyskusji podczas obrony pracy doktorskiej.

W końcowej partii Pracy III.2 (Wnioski), zostają zestawione raz jeszcze wyniki badań, lecz ukazane poprzez inny klucz hermeneutyczny. Autorka ponownie nawiązuje do myśli Michela Foucaulta o dyskursie jako masie wypowiedzi, w której wyrażają się różne procesy społeczne. Dyskurs prasowy ukazuje więc obraz polskiego luteranizmu pomiędzy dwoma wojnami światowymi. Kolejna teza wyprowadzona z badanego materiału brzmi: „o ile dana konfesja posiadała konkretne ramy ortodoksyjnych wykładni dotyczących spraw eschatologicznych i soteriologicznych, to podejście do kwestii kulturowych wykazywało wysoki stopień *amorficzności* w dyskursie kościelnym” (s. 262). Taki obraz faktycznie wyłania się z analizowanych tekstów. Autorka również trafnie wyprowadza wnioski dotyczące powiązania luteranckich modeli hermeneutyki biblijnej z wykładniami społeczno-politycznymi.

Dysertacja koczy się podrozdziałem „Komentarze końcowe”, gdzie możemy odnaleźć tezy, że luteranie w II RP to Kościół między jednością a pluralizmem oraz, że chrześcijaństwo jest katalizatorem procesów integracyjnych. Stronnictwo polsko-ewangelickie, w ostatnim zdaniu Autorki, podjęło działanie, w którym „integrację uważano nie za większe *etniczne* – ale *etyczne* dobro”.

Streszczenie umieszczone po Bibliografii, nie opatrzone numerem ani nie ujawnione w Spisie treści, to bardzo krótkie podsumowanie pracy, wieńczące Dysertację. Jest to zestawienie, dość lakoniczne wniosków, ale formułuje niewiele istotnych postulatów natury praktycznej. Autorka nie wskazuje na konieczność podjęcia dalszych badań. Zakończenie nie zawiera realnych postulatów dotyczących potrzeby kontynuacji.

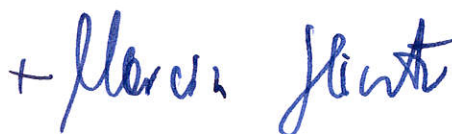
Wniosek końcowy

Przedłożona przez mgr Magdalenę Sarę Guschlbauer rozprawa doktorska wykazuje, iż jest ona badaczką w obrębie nauk o kulturze i religii, często wykraczając poza ten obszar, stając się badaczką interdyscyplinarną. Posługuje się metodami nauk kulturoznawczych, historycznych oraz filologicznych. Przedstawione w Dysertacji wnioski i hipotezy badawcze mają w większości dobre zaplecze faktograficzne. W Komentarzach końcowych ani w Streszczeniu nie sformułowano *de facto* żadnych wniosków natury praktycznej, które są wynikiem zrealizowanego projektu badawczego. Dysertacja autorstwa Magdaleny Guschlbauer powstała w dyscyplinie nauki o kulturze i religii, prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Kandydatki w tym obszarze nauki oraz ukazuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej w zakresie wspomnianej dyscypliny.

W rozprawie znajdują się odniesienia do współczesnej, polskiej debaty z zakresu badań nad polskim luteranizmem XX wieku, zbyt mało jednak jest odniesień do prac z zakresu dogmatyki i etyki ewangelickiej, które zajmują się *ex definitione* problematyką tożsamościową.

Bez wątpienia rozprawa doktorska mgr Magdaleny Guschlbauer jest opracowaniem dojrzałym i samodzielnym, jest w dużej mierze dziełem twórczym, prezentuje aktualną wiedzę w dyscyplinie nauki o kulturze i religii, dokumentuje umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, tym samym spełnia wymagania stawiane rozprawie doktorskiej, zapisane w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* wraz z późniejszymi zmianami.

Niniejszym wnioskuję o dopuszczenie mgr Magdaleny Sary Guschlbauer do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



ks. bp dr hab. Marcin Hintz, prof. ChAT

kierownik katedry teologii systematycznej ChAT